

Mija połowa lutego. Zima trwa. Jak wyglądają ulice i chodniki wszyscy wiemy. Nic w tej kwestii nie zmienimy. W innych miejscowościach wcale nie jest lepiej, a może nawet gorzej. W tej sytuacji chyba wypada mi zacząć zachwycać się zimową aurą w Rabce. Nie będzie to trudne po dwóch dekadach spędzonych w Wielkopolsce, gdzie białego puchu było jak na lekarstwo.